Nr 56. ROK 1841. ŚRODA 10 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE
Jutro Pelagii.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Ludosława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 6" 253	† 00 3	1, 78	Północny średni	Pochmurno	
9 2	6, 439	† 1, 8	1, 42	,, mocny	Pogoda z Chmurami	
10	8, 464	— 0, 1	1, 52	Pn Wschodni mocny	Pochmurno	Snieg

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 21 Lutego.* —

Messager zawiera następujące oświadczenie: Dzienniki opozycyjne mówią od kilku dni o mniemanych notach, które rządy zagrożone miały przesłać naszemu gabinetowi w przedmiocie uzbrojeń i o mniemanych konferencyach jakie p. Guizot miał mieć z posłami tych rządów. Wszystkie te twierdzenia są fałszywe.

Courier français mówi: Rozbrojenie rozpoczyna się. Marszałek Soult uczynił kommissyi budżetowéj przedstawienie, donoszące że budżet wojny na rok 1842 zmniejszony będzie o 23 miliony. Oświadcza on że etat armii jaki poprzednio projektował zmniejszony będzie o 60,000 ludzi. Względem powodów tego postanowienia nic nie mówi, ogranicza się tylko na oświadczeniu, że się omylił.

— *Dnia 23 Lutego.* —

Donieśliśmy onegdaj o dwóch faktach, chociaż pozornie niemających między sobą związku które jednak prędko mogły dać powód do kombinacyi zdolnéj bardzo uspokoić umysły w Paryżu. Marszałek Soult doniósł kommissyi budżetowéj, że etat armii o 60,000 ludzi za wysoko podany został przez omyłkę, i że tym sposobem 23 miliony oszczędzone będą w budżecie, nikt nie jest skłonnym mniemać i zapewne nie żądają tego aby kto wierzył, że minister wojny w przedłożeniu budżetu może się omylić o 60,000 żołnierzy i 23 miliony franków i bezwątpienia nie bez głębokich powodów wybrano tę łatwą formę doniesienia izbie i narodowi o zmniejszeniu środków uzbrojenia. Główną rzeczą jest, że idzie tu o pierwszy krok na drodze przyjaznego zbliżenia się, list na ten związek z raportem pana Jouffray, w którym objawione zostało życzenie, aby wyłącznie francuzka (odosobniona) polityka, ustąpiła polityce europejskiéj. Jest to pierwsze zwycięztwo stronnictwa, którego zdaniem jest, że pokój jest pierwszą potrzebą wszystkich ludów, że do utrzymania go każde państwo, wielkie bardziéj niż małe, powinno posiadać dość moralnéj siły i rozsądku, aby wszelką osobistą dotkli-

wość przytłumić. Jeśli uda się temu stronnictwu pomyślnie postępować naprzód, na drodze rozsądnego umiarkowania, w takim razie przybrana rzeka europejskiéj polityki prędko i łatwo powróci w swoje spokojne łoże i Francya nie będzie potrzebowała stawiać jéj tamy z kolosalnego obwarowania. Przyjazne słowo, uprzejme wystąpienie, w obecnych okolicznościach ważniejszém pewnie byłoby niż 50 odosobnionych warowni. Nie należy utrzymywać aby przez to usunięte zostały wszelkie zarody zajść na przyszłość, ale kiedy idzie o utrzymanie powszechnego pokoju, pierwszą powinnością teraźniejszości jest dbać o siebie, potrzeba przyszłości znajdzie swoich doradzców i stróży! Jeśliby gabinet francuzki istotnie miał mieć zamiar zmniejszenia stanu armii, który wzrosł w czasie wzburzenia namiętności, naturalnie musi mu na tém zależyć żeby publiczność nie mniemała, że on w tém ulega obcym przepisom. Nie tak bezinteressowném jest stronnictwo, które swoje istnienie polityczne połączyło z demonstracyami wojennemi. Mówią już o zamiarze pana Thiers i jego przyjaciół, uczynienia interpelacyi do gabinetu w izbie względem nagłego zmniejszenia etatu armii i względem not dyplomatycznych. Rozprawy nad tajnemi funduszami podadzą do tego sposobność, a po energii i otwartości p. Guizot spodziewać się można, że nie będzie starał się uniknąć walki, owszem użyje téj dobréj sposobności aby większość izby jawnie i otwarcie ustawić pod chorągwie rozsądku, umiarkowania pokoju!

Wczoraj po południu przeglądał król na placu Carousel i na dziedzińcu Tuilleries kilka pułków tutejszego garnizonu. W orszaku J. K. Mości znajdowali się xiążęta Joinville, Aumale i Montpensier, marszałkowie Soult i Gerard i wielkie mnóstwo oficerów sztabu. W czasie całéj rewii król równie przez wojsko jak i zgromadzonych widzów witany był głośnemi okrzykami.

Z Limoges piszą pod dniem 18 b. m. że dniem pierwéj odjęto w Glandier pieczęcie które przed 15 miesiącami na ruchomościach zmarłego Laffarge położone były. Większa część znalezionych w mieszkaniu jego przedmiotów; znajduje się w bardzo złym stanie, częścią są one przez wilgoć uszkodzone, częścią zniszczone przez szczury. (Przypominamy sobie, że matka pana Laffarge zeznała przed sądem, że w Glandier nigdy szczurów nie było). Przedaż publiczna mebli pani Laffarge ściągnie zapewne mnóstwo kupców, Mówią, że już wiele anglików przybyło tam aby za jaką bądź cenę kupić fortepian téj nieszczęśliwéj.

Giełda 22 *Lutego*. Oświadczenie marszałka Soult o zmniejszeniu etatu armii, o 60,000 ludzi które spekulanci uważają za początek rozbrojenia, wywarło bardzo pomyślny wpływ na kursa renty.

— *Madryt* 9 *Lutego*. —

Słychać, że królowa Izabella jeszcze przed zagajeniem kortezów, odbędzie podróż do Aranguez, a nawet jak niektórzy utrzymują, aż do Kadyxu, dla używania tak zalecanych przez lekarzy kąpieli.

Powszechne wybory senatorów i deputowanych, rozpoczną się w dniu 12 b. m. w Madrycie i innych głównych miastach w prowincyach.

Armia skoncentrowana około Madrytu, wynosić będzie z końcem b. m. około 25000 jednakże municypalność niechętnie uważa to zgromadzenie wojska i członkowie jéj mieli już z xięciem Vittoryi rozmowę w tym przedmiocie, przyczém miało przyjść do bardzo żywych rozpraw.

Czytamy w *Castellano*: „Hrabia Toreno opuszcza Madryt, przedaje on swoje meble, konie i powozy. Odjazd tego męża, który nawet w najkrytyczniejszych chwilach wrześniowego powstania, pozostawał w Madrycie i pokazywał się publicznie, daje powód do dalszych uwag.

— *Dnia* 13 *Lutego*. —

Od czasu załatwienia kwestyi względem Duero, codziennie prawie dawane bywają świetne obiady. Jutro będzie obiad dy-

plomatyczny u posła angielskiego. Sprawiło tu niejakie wrażenie, że sprawujący interesa francuzkie nie był obecnym na uczcie danéj przed kilku dniami u pana Ferrer.

Słychać, że poseł nasz przy dworze londyńskim jenerał Alava, zastąpionym będzie przez byłego senatora Don Antonio Gonzales. Pan Sanz Flores, uda się do Londynu na sekretarza poselstwa, w miejsce pana John Concha przeznaczonego na sprawującego interessa nasze w Grecyi.

W salonach zwykle dobrze zawiadomionych utrzymywano, że ostatnie depesze nadeszłe tu z Rzymu, brzmią bardzo pomyślnie dla rządu hiszpańskiego.

— *Lizbona* 8 *Lutego.* —

Diario de Governo rozgłosił widocznie bezzasadną wieść, jakoby rząd portugalski otrzymał doniesienie, że Dom Miguel chce spróbować czy mu się nie uda opanować na nowo tron portugalski.

— *Neapol* 9 *Lutego.* —

Listy jakie mamy z Sycylii przedstawiają smutny obraz tamtejszego stanu. Wszystkie kopalnie siarki mają być zamknięte, a robotnicy znajdują się w najokropniejszéj nędzy, co wyjaśnia mnóstwo przestępstw a nawet zbrodni, które wszędzie bywają popełniane. Obawa z jednéj a nadzieja z drugiéj strony zniżenia cła, wywiera i na zagranicznych targach najniekorzystniejszy wpływ i zniża cenę tego artykułu tak dalece, że dla producentów pozostaje ztąd strata najmniej 40 procent, za co znikąd nie mogą spodziewać się wynagrodzenia; i tak naprzykład w Marsylli przedano kilka partyj, z których właścicielom po odtrąceniu opłaconego cła wychodowego, wypadło tylko 7 tarj za centnar, czystego zysku, to jest za 100 francuzkich kilogramów siarki nie więcej jak półczwarta franka.

— *Konstantynopol* 29 *Stycznia.* —

Jeden z tłómaczy poselstwa rossyjskiego wręczył Reszidowi paszy insygnje orderu świętéj Anny przeznaczonego dla Javer paszy, ozdobne brylantami i szmaragdami, tudzież bardzo kosztowny pałasz dla Selima paszy, dowodzcy wojska tureckiego w Syryi. Pan Redhause tłómacz admirała Said paszy, mianowany został członkiem rady admiralicyi. Królowa W. Brytanii obdarzyła arcy-xięcia Fryderyka austryackiego wielkim krzyżem, a admirała Bandeira, krzyżem kommandorskim i nakoniec pułkownika Lebzeltern i kapitanów Buratowicz i Marinowicz z eskadry austryackiéj, kawalerskim krzyżem orderu łaziennego.

W Syryi, mianowicie w Jeruzalem miały powstać ważne rozróżnienia między grecko-katolickiemi i rzymsko-katolickiemi chrześcianami ale nie wiemy bliższych szczegółów.

— *Alexandrya* 27 *Grudnia.* —

Wczoraj wieczorem bardzo późno paropływ angielski przywiózł tu syna kommodora Napier, a dziś z rana szybko rozeszła się w mieście wieść, że Ibrahim w odwrocie swoim został w wielkiéj walce z tureckiem wojskiem zupełnie pobity. Dopytywałem się u źródła i zapewniono mię urzędownie jak następuje: Przybyły z przednią strażą egipską do Gaza Ahmed pasza Menikli został wezwany przez jenerała Jochmus aby przed opuszczeniem Syryi wydał służących w wojsku egipskim żołnierzy syryjskich. Odpowiedział on że bez rozkazu Mehmeda Ali uczynić tego nie może poczém zaproponowano mu, aby przez paropływ angielski posłał list do wice króla, Syn Napiera przywiózł tu list i raport Ahmeda paszy. Gdy dziś z rana wręczył te pisma Mehmedowi Ali, tenże oświadczył iż chciałby naradzić się pierwéj w tym przedmiocie z komodorem Napier który wczoraj wyjechał do Kairo, poczém syn komodora pospieszył zaraz za swoim ojcem. Gdyby pogłoska o walce była istotnie prawdziwą, wypadałoby się dziwić, że paropływ egipski od pięciu dni oczekujący w Gaza na Ibrahima paszę nie przywiózł sam téj wiadomości tak ważnéj, tylko zo-

stawił to paropływowi angielskiemu. Ibrahim podług raportu Ahmeda, stał tylko o 5 godzin drogi od Gaza.

Od onegdaj rozeszła się tu wieść że rząd zamyśla założyć kanał między Suez, i starem Peluzjum nad morzem Sródziemnem; jednakże wątpiemy o wykonaniu tego projektu.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA:
Od dnia 9 do dnia 10 Marca.

Bénert Jan, z Polski; — Brandt Wilhelm ob., Bsowski Kazimierz ob., z Galicyi; — Gerlach Ferdynand, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Tylczyński Józef ob., Masłowicz Felix ob., Tyrno Michał ob., do Polski; — Żeleński hr., Górski Maciéj ob., Tourniaira Elisa; do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nor 1375.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości że z mocy uchwały Senatu Rządzącego z dnia 17 b. m. i r. N. 965 odbędzie się na dniu 16 marca r. b. w godzinach przed południowych w biórach Wydziału publiczna in minus licytacya, na dostawę z gór zwierzenieckich lub innych krajowych, 500 sążni kubicsnych kamienia do budowy kanałów publicznych i prywatnych. Cena do pierwszego wywołania za dostawę jednego sążnia kubicznego wraz z wyłomem i opłatą olbory złp. 24 naznacza się. Na vadium każdy z pretendentów złoży złp. tysiąc N. 1000. O innych warunkach w biórach Wydziału wiadomość powziętą być może.

Kraków dnia 27 lutego 1841 r.

Senator Prezydujący,
KOPFF.
(2r.) Za Referendarza *Rajski.*

ŁOTERYA KRAJOWA.

W 932 ciągnieniu d. 10 Marca 1841 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

44. — 14. — 3. — 84. — 55.

Przyszłe ciągnienie 933 przypada dnia 17 Marca 1841 r.

Nro 1018.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek proźby przez Reginę Romanowską podanéj, Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora, w ślad art. 770 k. c. wzywa mogących mieć prawo do spadku poniegdy Janie Kantym Romanowskim pozostałego, ażeby się w terminie trzech miesięcy od dnia 1go ogłoszenia rachując, z stósownemi dowodami do tegoż spadku zgłosili, w przeciwnym bowiem razie przychylenie się do żądania pozostałéj małżonki Reginy Romanowskiéj względem wprowadzenia jéj w posiadanie spadku tego nastąpi.

Kraków d. 17 lutego 1841.

Sędzia prezydujący
DUDREWICZ
(2r.) Z. Sekr. Tryb. *Brzeziński.*

Doniesienie prywatne.



DOM narożny Nro 246 na *Wesołéj*, idąc od Bramy *Mikołajskiéj* po lewéj stronie, lub też KAMIENICA przy ulicy *Szerokiéj* Nro 40 w korzystném i pięknem położeniu, są z wolnéj ręki do sprzedania. (2r.)



W dobrach Płaza w okręgu wolnego miasta Krakowa położonych, znajduje się kilkadziesiąt sztuk baranów szlązkich do sprzedania. Mający chęć nabycia takowych racsą się zgłosić do rządzcy tychże dóbr lub też do handlu Jana Bochenka w rynku pod Liczbą 19 gdzie próbki zobaczyć i o cenach dowiedzieć się mogą. (3r.)